Rok I. 1 grudnia 1933 r. Nr. 1.

PRZEGLĄD STRZELECKI

ORGAN ZARZĄDU I KOMENDY POWIATU ZWIĄZKU STRZELECKIEGO KRAKÓW-MIASTO

Być zwyciężonym i nie ulec — to zwycięstwo.
Zwyciężyć i spocząć na laurach — to klęska.
(J. Piłsudski)

Ob. Kpt. LUDWIK DROBNIAK

Obywatele!

Hasło naszych poczynań, wytyczną pracy strzeleckiej, stanowi praca dla Państwa. Pod tem hasłem rozpoczynamy wydawnictwo naszego „Przeglądu", który będzie stanowił niejako kronikę wszelkich przejawów pracy Związku Strzeleckiego.

Pismem, które w dniu dzisiejszym opuszcza prasę jako pierwszy numer, pragniemy zaznajomić naszych członków, przyjaciół i sympatyków Związku Strzeleckiego, co ten szary żołnierzyk, ubrany w drelichowy mundur strzelecki, często w podartych butach i o pustym żołądku, czyni, aby gmach państwowości naszej, fundamenty wyzwolonej Polski, umocnić i stworzyć silne podwaliny pod samodzielny a trwały byt państwowy.

Hasłem doby obecnej jest wyścig pracy Nie czas na słowa, nie pora nam swarzyć się i dyskutować. Musimy nasze gorące serca strzeleckie przywiązać do Ojczyzny, a słowa i zamiary zamienić na czynów stal.

Czynu domaga się od nas Polska, czynem stwierdzimy, że drogą ponad wszystko jest ta Matka nasza, za którą tylu najszlachetniejszych synów, krew swą przelało.

Czynem jest praca Związku Strzeleckiego. Codzienną szarą pracą stwierdza każdy strzelec, że rozumie swoją tradycję i że ideologja naszego Twórcy, Marszałka Józefa Piłsudskiego, stała się dla wszystkich nas ewangelją i prawem najwyższem.

Każdy żołnierz — obywatelem, każdy obywatel — żołnierzem, oto hasło z jakiem rozpoczął pracę powojenny Związek Strzelecki, ten ideowy spadkobierca przedwojennego ruchu strzeleckiego. Rozumiemy dobrze, że tylko uzbrojony i świadom swoich obowiązków obywatel, może zapewnić Polsce, należną Jej pozycję w rodzinie kulturalnych narodów Europy. Tylko obywatel uświadomiony i zdyscyplinowany, nietylko może, ale stać się musi takim pracownikiem na niwie państwowej.

Każdy Strzelec, to typ obywatela-żołnierza. Zapatrzony w najszczytniejszą tradycję minionych wieków i czyny swoich poprzedników, wytrwa na posterunku i pracą swoją utrwali nasz byt i naszą siłę.

Zdajemy sobie dokładnie sprawę, że nie zrobiliśmy jeszcze wszystkiego, że czeka nas długi okres ofiarnej pracy. Ale właśnie dlatego strzelec tężeje, skupia swoją wolę i przyrzeka, że wytrwa, że nie spocznie, póki idea Związku Strzeleckiego nie stanie się nakazem całego społeczeństwa.

My strzelcy apelujemy do wszystkich ludzi dobrej woli, zwracamy się do każdego obywatela naszej Ojczyzny, aby usiłowania nasze poparł. Zwracamy się z wezwaniem do czynu, do skoordynowanej pracy, wolnej od wszelkiej zawiści, a nacechowanej głębokiem uczuciem miłości Polski.

Przegląd Strzelecki, którego pierwszy numer dzisiaj opuszcza prasę, powinien znaleźć się w ręku każdego strzelca, każdego z członków potężnej dziś Organizacji i każdego z Jej przyjaciół. Będzie on wykładnikiem naszych wysiłków i naszych codziennych zabiegów. Będziemy informowali bezstronnie i objektywnie o wszystkiem, co się u nas dzieje. Będziemy usiłowali zwiększyć szeregi Związku, którego myślą przewodnią jest i będzie tylko praca dla Polski.

Nie wątpimy, że ten kierunek naszego Przeglądu Strzeleckiego spotka się ze zrozumieniem i uznaniem całego społeczeństwa i że pismo nasze od zarania swego istnienia spełni swoją rolę.

Prawem naczelnem - dobro Państwa!

Związek Strzelecki to organizacja, która stoi na straży całości i bezpieczeństwa Państwa Polskiego!

Ob. Mgr. ZYGMUNT KNOBEL

Cel powstania Przeglądu Strzeleckiego.

Jak wiadomo, w Związku Strzeleckim istnieją dwie kategorje członków, członkowie czynni, ci właściwi strzelcy biorący bezpośredni udział w przedsięwzięciach Z. S., oraz członkowie współdziałający, ci ostatni, przeważnie ludzie starsi, trudniący się pracą zawodową, to członkowie, którzy, czyto z braku czasu, czy z innego jakiegokolwiek powodu nie pozostają w bezpośrednim kontakcie ze Związkiem Strzeleckim, ba, nawet nie wiedzą dokładnie co to jest za Związek, jakie mu przyświecają cele, kto stoi na jego czele i t. d. Ich przynależność do Z. S. uzewnętrznia się jedynie i wyłącznie w opłacaniu takiej lub innej kwoty pieniężnej, tytułem wkładki członkowskiej.

Nam to jednak nie wystarczy. My musimy mieć ludzi, którzy nas znają i rozumieją, którzy wespół z nami interesują się celami przyświecającemi ideom Z. S., którzy przez nas obznajomieni i pouczeni dojdą do przekonania, że ich rola nie może się wyczerpywać jedynie w „duchowej" przynależności do Z. S., ale, że ich powinnością, co więcej, ich obowiązkiem jest czynnie współdziałać ze Z. S., współdziałać czynem, poradą i tychże realizacją.

Oto pewnego rodzaju łącznikiem, pomostem pomiędzy Z. S., jego Władzami oraz czynnymi członkami a członkami współdziałającymi, ma się stać niniejsze pismo, którego zadaniem będzie w pierwszym rzędzie powiadamiać naszych członków współdziałających, o celech Z. S., jakoteż o jego działaniach i przedsięwzięciach. W ten sposób Przegląd Strzelecki stanie się niejako żywem odzwierciedleniem pracy Z. S., oraz jej wyników i rezultatów, o których każdy przynależny do tej Organizacji, stanowczo wiedzieć powinien.

Z drugiej strony na skutek tego, iż drukować będziemy sprawozdania z działalności poszczególnych oddziałów Z. S. na terenie miasta, spowoduje się tem rodzaj współubiegania się tychże oddziałów o dzierżenie pierwszeństwa w wykonywaniu oraz rozwijaniu zadań i idei, przyświecających Z. S., a temsamem pobudzi się je niejako do maksimum pracy i wytężenia w kierunku osiągania możliwie najbardziej wartościowych dowodów pracy ich zarządów, komendantów i poszczególnych członków. Oto drugi cel powstania Przeglądu Strzeleckiego.

Wreszcie nadmienić należy, iż z chwilą redagowania naszego pisma, uzyskaliśmy możność propagowania Z. S. pośród szerokich rzesz sympatyków i zwolenników tegoż, a temsamem sposób pomnażania i powiększania liczby członków czynnych czy współdziałających. Dotychczas bowiem nie dysponowaliśmy poza niewieloma konkretnemi środkami, umożliwiającemi nam krzewienie idei przyświecających naszym przedsięwzięciom, pozostając zdanymi na samorzutne zapisy szerokich mas w nasze szeregi. Natomiast Przegląd Strzelecki będzie jeszcze jednym środkiem, zmierzającym przez zamieszczanie w nim artykułów propagandowych, nawołujących do licznego wstępowania w zastępy strzeleckie, do werbowania nowych członków Z. S.

Tak przedstawiają się pokrótce pobódki, jakiemi kierowaliśmy się przy powzięciu decyzji wydawania Przeglądu Strzeleckiego.

Wy więc strzelcy, którzy rozrzuceni po oddziałach, pracujecie nad tem, by Związek Strzelecki, hołdując zasadom i hasłom Naszego Twórcy i Komendanta, mógł je w całej ich rozciągłości zrealizować, zwracajcie baczną uwagę na treść naszego pisma, zapoznawajcie się za jego pośrednictwem z wynikami pracy i działalności innych świetlic, postawcie sobie za wasz punkt honoru i ambicji dorównać, a o ile możności prz wyższyć osiągnięte rezultaty innych oddziałów!

Was członkowie współdziałający zapoznawać będziemy perjodycznie za pośrednictwem Przeglądu Strzeleckiego z tem wszystkiem, co was szczególnie dotyczy, a temsamem damy wam możność bardziej bezpośredniego zetknięcia się z nami, możność poznania naszych, już dokonanych, będących w stanie realizacji, względnie czekających na swe załatwienie spraw i planów naszej Organizacji.

Wreszcie rzeszom sympatyków i zwolenników Z. S. przyniesie nasz organ wiele materjału, który niewątpliwie to spowoduje, iż tak jego treść jak i myśl w niej nurtująca, utrafi w ich zrozumienie, robiąc z nich wcześniej czy później członków naszego Związku.

Kronika Zarządu Powiatu Kraków-Miasto

Rozkazem wyższych władz Związku, zostały z dniem 1 kwietnia 1932 wydzielone oddziały strzeleckie, istniejące na terenie miasta z dotychczasowego Powiatu Z. S. Z tym dniem powstały w Krakowie dwa Powiaty Z. S., a mianowicie Powiat krakowski, obejmujący terytorjalnie wszystkie oddziały prowincjonalne oraz Powiat Kraków-Miasto z zasięgiem na wszystkie oddziały miasta Krakowa.

Na czele Powiatu Kraków-Miasto stanął tymczasowy zarząd z ob. Hardtem jako kierownikiem. W okresie trwania kadencji, zarząd ten nie mógł jednak rozwinąć należytej działalności z wielu przyczyn, od niego niezależnych. Wskutek przesiedleń i innych względów służbowych względnie rodzinnych, skład zarządu uległ znacznej zmianie, zdekompletował się i nie posiadał możliwości skutecznej pracy. Toteż na zasadzie Statutu Z. S. zwołano na dzień 15 października 1933 Zjazd Delegatów, który przy tłumnym udziale reprezentantów

Zapisujcie się do Związku Strzeleckiego!

Najwymowniejszym dokumentem dobrego obywatela Państwa Polskiego jest legitymacja Związku Strzeleckiego!

wszystkich odziałów krakowskich, wyłonił nowy zarząd do którego weszli: prezes — ob. dyr. Edmund Hardt, wiceprezes — ob. kpt. Ludwik Drobniak, sekretarz — ob. Władysław Mikosz, skarbnik — ob. Inż. Tadeusz Tombiński, członkowie — ob. sędzia s. a. Stanisław Stokłosa, ob. dyr. Justyn Sokulski, ob. dyr. Leopold Spira i ob. kpt. Henryk Roliński.

Komendantem Powiatu Kraków-Miasto został mianowany ob. komp. Ernest Fordey.

W październiku b. r. nowy zarząd rozpoczął pracę i niewątpliwie ten okres kadencji będzie pomyślny dla Organizacji. Już sam skład osobowy zarządu zapewnia właściwy kierunek i nasilenie tej pracy. Weszli ludzie, którzy posiadają bogate doświadczenie, znają pracę strzelecką od podstawy. Z miejsca ruszono z rozmachem, jaki winien cechować tego rodzaju organizację. Zaznajomiono się z potrzebami oddziałów miejskich, których liczymy 15 męskich, i 5 żeńskich. Odbyto szereg konferencyj o charakterze informacyjnym zw szystkimi prezesami oddziałów. Uznano za potrzebne podnieść autorytet Związku Strzeleckiego w tym celu, aby Zarząd Powiatu Kraków-Miasto stał się czynnikiem ciągłej, stałej pracy twórczej.

Nowy zarząd posiada wytknięty program i ten realizuje. Brak określenia kompetencyj poszczególnych członków zarządu i komendy zarówno w powiecie jak i oddziałach, utrudniał pracę. Aby te niedomagania usunąć, zarząd przystąpił do opracowania instrukcji, ustalającej dokładnie uprawnienia i regulującej działalność wszystkich współpracowników.

Związek Strzelecki, trzeba to niestety przyznać, cierpi na pewnego rodzaju ogólną wadę społeczną t. j. na niepunktualność. Nowy zarząd postanowił usunąć tę bolączkę naszego życia. Pragnie nauczyć nietylko członków Związku Strzeleckiego, ale pośrednio całe społeczeństwo, że określenie czasu to ważny czynnik prawidłowej pracy. Punktualność w każdem środowisku społecznem jest cechą zrozumienia obowiązku i normalnego funkcjonowania całego aparatu. Nowy zarząd będzie z całą energją i stanowczością zwalczał tę wadę, przestrzegając wszędzie oznaczonych terminów.

Nowy zarząd wytknął sobie również za jeden z ważniejszych problemów podniesienie dyscypliny organizacyjnej. Wszak dyscyplina, to najważniejszy czynnik rozwoju Związku, dyscyplina musi być zachowaną nietylko na zbiórkach o charakterze wojskowym, ale także na wszystkich zebraniach, posiedzeniach, wszędzie tam, gdzie życie strzeleckie istnieje i gdzie chodzi o wykazanie wobec społeczeństwa naszej tężyzny i wartości organizacyjnej.

Oto kilka aktualnych punktów pracy nowego zarządu, który ze strzeleckim uporem i żołnierskim posłuchem będzie dążył do ich zrealizowania, a niewątpliwie nie spocznie w połowie drogi, lecz cel swój osiągnie.

Z życia oddziałów miasta Krakowa

Uroczystości 15-tej Rocznicy Wyzwolenia, dały oddziałom Krakowa sposobność do wykazania swoich zdolności organizacyjnych oraz celowości istnienia w poszczególnych dzielnicach.

Dopełniając ogólne uroczystości, Zarząd Powiatu Kraków-Miasto zainicjował odrębne obchody w ścisłem porozumieniu ze Związkiem Legjonistów. Zorganizowano zatem akademję Legjonowo-Strzelecką w sali teatru Bagatela, która odbyła się w przeddzień święta w dniu 10-go listopada br. i udała się pod każdym względem. Akademję zaszczycił obecnością Pan Wojewoda Dr. Kwaśniewski, Prezydent Miasta Płk. Kaplicki, Zastępca Dowódcy O. K. I łk. dypl. Bolesławicz, Prezes Sądu Apelacyjnego Parylewicz, oraz szereg przedstawicieli władz i urzędów Krakowa. Bardzo licznie zebrała się Brać Legjonowa oraz tłumy obywateli, wśród których liczebnie przeważali strzelcy umundurowani.

Dekoracja sceny gustowna i odbiegająca od szablonu była dziełem członka Związku, ob. Zygmunta Millego.

Program akademji był podniosłą manifestacją na cześć Polski i Jej Wodzów. Entuzjazm wzbudził okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego.

W dniu 11-go listopada br. odbył się na prastarym rynku Krakowa na tle Sukiennic, capstrzyk-koncert. Zjawiły się wszystkie oddziały Z. S. z orkiestrami, grupując się wokół imponującego godła państwowego, oświetlonego zniczami i reflektorami. Całość dekoracji wypadła przepięknie i nastrojowo. Po odegraniu szeregu utworów muzycznych i przemówieniu, oddziały rozeszły się przy dźwiękach orkiestr do swoich świetlic.

Ktokolwiek poczuwa się do spełnienia obowiązków państwowych, winien być członkiem Związku Strzeleckiego!

Komu leży dobro Państwa na sercu — niech się zaciągnie w szeregi Związku Strzeleckiego!

Główny jednak punkt ciężkości położono na dzielnice. Wszystkie oddziały w niedzielę dnia 12 listopada o godz. 16-tej urządziły akademje, zapraszając miejscowe obywatelstwo, młodzież szkolną i dzieci. Każda z tych akademji była zorganizowana z całem zrozumieniem celu. Programy umiejętnie zestawione, wszędzie przebijała nuta ukochania Polski i przywiązanie do pracy państwowej.

Akademje te odbyły się o jednej porze i utworzyły niejako łańcuch, obejmujący akcją cały Kraków na wszystkich jego peryferjach.

Urządził zatem oddział im. Marszałka Piłsudskiego przy ul. Juljusza Lea 2, oddział w Dębnikach przy ul. Polnej 13. oddział Gazowni Miejskiej przy ul, Gazowej 15, oddział Krowodrza przy ul. Mazowieckiej w budynku szkolnym, oddział Państwowego Monopolu Spirytusowego i Sapersko wodny przy ul. Fabrycznej 9, oddział „Orlęta" i żeński im. M Mościckiej przy ulicy Zwierzynieckiej 29. oddział P. Z. U. żeński w sali Bołońskiego w Rynku, oddział Płaszów męski i żeński oraz „Patria" w budynku szkolnym w Płaszowie, oddział Składnicy Mundur. i Składnicy mat. int. przy ul. Mogilskiej w Domu Żołnierza, wreszcie szwadron ułanów im. Belimy przy ul. Mogilskiej w Bastjonie V.

Bylibyśmy istotnie w trudnem położeniu, gdyby nam przyszło ustalić kolejność wartości i doboru programów poszczególnych akademij. Wszystkie były piękne, wszystkie przemawiały do duszy słuchaczów i cel swój całkowicie osiągnęły. Na każdej z akademij zjawili się delegaci Zarządu i Komendy Powiatu Kraków-Miasto, przybyli również przedstawiciele Związku Legjonistów. Przemówienia naoechowane były zrozumieniem naszej ideologji i obrazowały wyniki pracy państwowej w okresie ubiegłych 15-tu lat.

Na zakończenie święta niemal wszystkie oddziały urządziły we własnych świetlicach herbatki strzeleckie, które pogłębiły jeszcze nastrój, jednocząc przy wspólnym stole szarą brać strzelecką z przedstawicielami starszego społeczeństwa, które coraz żywiej interesuje się życiem i działalnością Związku Strzeleckiego. Herbatki te były bezalkoholowe, co stanowi bardzo pocieszający objaw w życiu naszych zuchów.

Kontakt władz Powiatu Z S. z oddziałami, raz nawiązany. będzie coraz aktywniejszy i doprowadzimy do tego, aby wszystkie komórki naszej Organizacji poczuły się członkami jednej wielkiej rodziny, pracującej dla dobra Polski.

Kronika strzelecka i sport

Ze świata.

Udział Związku Strzeleckiego w „Dniu Polskim" w Metzu. Jak donoszą z Metzu, z inicjatywy władz polskich urządzony tam został „Dzień Polski", który polegał głównie na zjeździe kilku tysięcy emigrantów polskich. Z pośród 72 różnych towarzystw polskich, uwagę wszystkich zwracał oddział 300 strzelców w mundurach, przybyłych złożyć tu uroczystą przysięgę strzelecką w związku z obchodem 25-tej rocznicy Z. S. Przysięga Strzelecka, złożona przez paruset zuchów zrobiła na Francuzach wielkie wrażenie. Raport oraz „przyrzeczenie" przyjmował ob. Strauch, komendant Z. S. na Francję i Belgję. Na zakończenie uroczystości orkiestra wojskowa odegrała „Marsyljankę", że zaś.. nie umiała jeszcze grać hymnu polskiego (!), strzelcy przy wtórze zebranych tłumów publiczności odśpiewali „Jeszcze Polska nie zginęła".

Z życia strzelców we Francji. Oddział Z. S. w Noeuse Les Mines, w północnej Francji, założony dnia 19. IV. 1931 r. liczący obecnie 35 członków czynnych i 15 współdziałających, urządził staraniem prezesa Jana Butkowiaka i komendanta Wacława Czyża w dniu 15. X. br. zawody lekkoatletyczne (10-ciobój) na boisku kompanji Noeuse Les Mines. Do zawodów stanęło 12 zawodników. Wyniki były dobre.

Z kraju

Pan Prezydent na koncentracji oddziałów strzeleckich w Pułtusku. W dniu 31. X. br. odbyły się w Pułtusku, uroczystości związane ze świętem 13 p. p. na których odbyła się także koncentracja Związku Strzeleckiego obwodu 13 p. p.

Na uroczystości przybył Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, eskortowany przez Krakusów Z. S. Strzelcy zjechali z trzech powiatów: Pułtuskiego, Ciechanowskiego, Makowskiego wraz z delegatami zarządów powiatowych oraz zarządów oddziałowych powiatu Pułtuskiego.

Po mszy św. polowej odbyła się defilada, w której bataljon strzelecki z orkiestrą własną, pół szwadronem Krakusów, oddziałem strzelczyń i sekcją cyklistów, wykazał wielką sprawność wojskową i doskonałe wyszkolenie.

Po defilaladzie Pan Prezydent zaszczycił swoją obecnością Zarząd i Komendę powiatu, krótkim pobytem w domu strzeleckim, gdzie po odebraniu od prezesa pułtuskiego powiatu, adresu hołdowniczego strzelców, informował się u obecnego na uroczystościach prezesa Okręgu I. Z. S. o pracy Związku Strzeleckiego.

Mieszkańcy pow. zborowskiego umundurowali bataljon strzelców. Jak donoszą nam ze Zborowa, przewodniczący powiatowego zarządu Towarzystwa Przyjaciół Związku Strzeleckiego, starosta p. Alfred Kocół, zainicjował z okazji 15 lecia Niepodległości Państwa Polskiego, dobrowolną zbiórkę na umundurowanie trzech kompanij Strzelca wraz z orkiestrą strzelecką oddziału Z. S. w Zborowie.

W zbiórce wzięli udział Polacy, żydzi i częściowo Rusini. Wynik zbiórki dał pokaźną kwotę, bo przekraczającą 7.000 złotych.

W związku z tem apelujemy i my do społeczeństwa

Jedynie liczność i zwartość szeregów Związku Strzeleckiego daje gwarancję bezpieczeństwa i całości Państwa!

krakowskiego, by wzięło ono sobie wzór z mieszkańców pow. zborowskiego i umundurowali choćby jedną kompanję naszych krakowskich strzelców.

Do tej sprawy jeszcze powrócimy!

Z miasta.

Kurs przygotowania obywatelskiego w Krakowie. Wobec zbliżającej się zimy, a więc okresu najbardziej aktualnego dla życia i pracy w świetlicach strzeleckich, urządziła Komenda Powiatu Z. S. Kraków-Powiat jednodniowy kurs dla referentów i referentek przysposobienia obywatelskiego oddziałów Z. S. z powiatu krakowskiego. Uczestnicy kursu wysłuchali szeregu interesujących referatów, poczem na zakończenie wszyscy wyjechali do Woli Duchackiej pod Krakowem, gdzie w pięknie urządzonej świetlicy przysłuchiwali się wzorowej lekcji przysposobienia obywatelskiego.

Walne Zebranie Akademickiego Oddz. Zw. Strzeleckiego. W dniu 25 X. odbyło się Walne Zebranie Samodzielnego A. O. Z. S. w Krakowie, przy obecności 250 członków oddziału. Jak ze sprawozdania ustępującego zarządu wynika dorobek pracy za okres sprawozdawczy przedstawia się nad wyraz dodatnio. Zgromadzeniu przewodniczył ob. prezes Smolec Stefan. W wyniku wyborów prezesem A. O. Z. S. został wybrany przez aklamację ob. Mieczysław Kieresiński. Walne Zebranie pożegnało ustępującego komendanta A. O. Z. S. Franka Michała, dziękując mu za bardzo owocną i ofiarną pracę.-

Pierwsza Kadra Orlątek strzeleckich na terenie Krakowa. W dniu 11-go listopada 1933 r. na terenie oddziału Polskiego Monopolu Spirytusowego założony został z inicjatywy ob. Prezesa Colonny-Walewskiego pierwszy oddział Orlątek strzeleckich. Oddział ten składa się z 70 młodocianych Orlątek w wieku od 10-15 lat. Temu też oddziałowi naszych najmłodszych strzelców przypadło w udziale otwarcie akademji w dniu 11 listopada, urządzonej przez oddział P. M. S. męski i żeński oraz sap, na której „strzelczyni“ Haneczka Colonna-Walewska wygłosiła .. i to z pamięci do zebranych uczestników następujące przemówienie:

OBYWATELE!

W dniu dzisiejszym obchodzimy 15-lecie Odzyskania Niepodległości!

Otwarcie dzisiejszej uroczystej akademji przypadło z rozkazu naszego zarządu w zaszczytnym udziale nam orlętom strzeleckim — pierwszej kadrze w Krakowie.

My orlęta strzeleckie, całem naszem sercem kochamy Polskę, powstałą przez wasze, obywatele dorośli, trudy wojenne i znoje.

Wiemy dobrze, jak z książek, tak też i z waszych opowiadań, jak długo zaborcy deptali to wszystko, co dla nas najdroższe i jak wielu najlepszych obywateli kraju surowo, bo aż na śmierć skazywali, za to, że tak gorąco miłowali Polskę!

Wiemy dobrze, że odzyskanie niepodległości zawdzięczamy przedewszystkiem ukochanemu Wodzowi naszemu, Pierwszemu Strzelcowi, Pierwszemu Marszałkowi Polski — Józefowi Piłsudskiemu!

Wodza naszego miłujemy całą duszą i sercem naszem, za to, iż możemy dzisiaj uczcić polskie Święto Niepodległości, uczyć się i pracować w wolnej Polsce i dla jej chwały!

Tę naszą deklarację składamy przedewszystkiem na ręce Jego pierwszych żołnierzy Legjonistów, którzy są obecni tutaj na sali!

Obywatele! Wznieśmy gorący okrzyk najwznioślejszych uczuć naszych: Nasza Palska, Jej Prezydent Ignacy Mościcki i nasz umiłowany Dziadek — niech żyją!

Kurs kandydatów na podoficerów kancelaryjnych. Celem ujednostajnienia prowadzenia kancelaryj we wszystkich oddziałach Z. S. został utworzony w dniu 29 X. b. r. kurs kandydatów na podoficerów kancelaryjnych, który potrwa do dnia 17 grudnia b. r. Kierownictwo fachowe kursu spoczywa w rękach ob. Prof. Passakasa, wykłada ob. Kmdt Fordey Ernest, ob. Romanowska, ob. Inglot i ob. Nowak. Ilość uczestników znaczna, bo obejmuje 29 osób. Wykłady odbywają się w niedzielę w godzinach przedpołudniowych, w lokalu Komendy Powiatu Z. S. Kraków-Miasto przy ul. Florjańskiej 39.-

Od Redakcji!

Obywatele! W dniu dzisiejszym wyszedł z prasy pierwszy numer Przeglądu Strzeleckiego, który z wielu przyczyn nastręczających się przy redagowaniu gazety, zawiera zapewne usterki i niedociągnięcia natury technicznej. Prosimy Was przeto tą drogą byście się tem nie zrażali, a przeciwnie, dając dowód swej wyrozumiałości, poparli nasze dążenia i zamiary w kierunku doprowadzenia Przeglądu Strzeleckieoo do stanu perfekcji i doskonałości. Przysyłajcie więc pod naszym adresem swe cenne uwagi i wskazówki, a my ze swej strony, uznawszy ich zasadność, pokierujemy niewątpliwie naszą pracę po linji ich wytycznych. Wy bądźcie naszym aparatem informacyjnym o wielokilometrowym zasięgu! Rozsiani po całem mieście i jego najdalszych peryferjach, spełniajcie funkcje reporterów strzeleckich: Informujcie nas o wszystkiem co dotyczy naszego Związku! Niczego przed nami nie tajcie! Niechaj Przegląd Strzelecki stanowi dla Waszych czynów, planów, życzeń i tp. rodzaj furtki wyjściowej na szeroki świat!

Członkowie Związku Strzeleckiego - to wierni obywatele Ojczyzny!

Ob. Mgr. ZYGMUNT KNOBEL

Tegoroczne wybory do Rady Miejskiej.

Na wstępie pragnę zastanowić się nad tem czy, a o ile tak, to w jakiej mierze obecny Rząd Marszałka Piłsudskiego ma prawo do przypisywania sobie zasług w utworzeniu nowej ustawy samorządowej oraz w zarządzeniu obecnych wyborów.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że już sam fakt dojścia do skutku utworzenia nowej ustawy samorządowej, ustawy jednolitej dla całego Państwa Polskiego, będącej tem samem jeszcze jednym wskaźnikiem naszej Niepodległości, ustawy zdzierającej z nas to piętno trójzaboru tak widoczne jeszcze niestety do dziś dnia we wielu dziedzinach dotychczasowego ustawodawstwa oraz dojścia do skutku wyborów, jest wielką zasługą i to zasługą wyłączną obecnego Rządu Marszałka Piłsudskiego. Ten bowiem w odróżnieniu od Rządów poprzednich, które niedość, że nie zdobyły się na utworzenie takiej ustawy, ustawicznie przeszkadzały w pracy około jej, żeby się tak wyrazić, „płodzeniu" nie rzadko się nawet od tej pracy w zupełności uchylając, pierwszy od okresu bardzo długiego bo, aż niemal ćwierćwiecza ustawę taką zredagował i po jej myśli zarządził obecne wybory.

Co więcej obecne wybory opierać się będą po myśli decyzji Rządu na prawie powszechnem i równem. Nie jak to dotąd było w skład wyborców wchodzili jedynie ludzie wykazujący odpowiedni census majątkowy i wykształceniowy, a przeciwnie każdy obywatel Państwa dopełniający jedynie formalnym warunkom wieku i zamieszkania w gminie, będzie mógł oddać swój głos w obecnych wyborach. Oto realizacja tak dla nas wszystkich drogiego nam demokratyzmu jest drugą dodatnią stroną przez Rząd Marszałka Piłsudskiego ustanowionego prawa i systemu wyborów samorządowych.

Wreszcie, czyż dotychczasowy stan rzeczy istniejący zwłaszcza w b. Królestwie Kongresowem, tworzący w danej gminie okręgi o różnym charakterze a temsamem nie rozumiejący tego, iż każda dzielnica gminy ma różne potrzeby wymagające swych odrębnych reprezentantów w Radach, był dobry? Wykluczone! Oto więc jeszcze jedna dodatnia strona dzisiejszej ustawy - podział gminy na jej poszczególne części „naturalne". Jak to należy rozumieć? Nowa ustawa samorządowa dzieli n. p. miasto o charakterze mięszanym na część śródmiejską, podmiejską, wiejską, fabryczną i t. d, wychodząc z tego założenia, iż każda z owych części ma odrębne potrzeby, których kandydaci innych części wyczuć i zrozumieć nie potrafią, a do tego, powołani mogą być jedynie i wyłącznie ci, którzy w tej a nie innnej dzielnicy przebywają, pozostając w bezpośrednim kontakcie z jej mieszkańcami. Tak więc obecnie potrzeby każdej takiej „naturalnej" dzielnicy znajdą swoich orędowników w Radzie w osobach swych własnych kandydatów.

Reasumując powyższe wywody należy stwierdzić, iż dobro nowej ustawy i na niej opartego systemu przeprowadzania wyborów polega między innemi na trzech rzeczach, po pierwsze na powstaniu nowej ustawy będącej administracyjną unifikacją Rzeczypospolitej Polskiej, wprowadzającej w miejsce dotychczasowej ogromnej różnorodności przepisów wynikających z faktu podziału Polski między byłych zaborców, jednolity wyczerpujący, wiążący się w racjonalną całość kodyfikacyjną, ustrój polskiego samorządu terytorjalnego, następnie na tem, że nowe wybory oparte będą po raz pierwszy na prawie demokratycznem, a więc równem i powszechnem, wreszcie na zrozumieniu różnych potrzeb poszczególnych części miasta przez podział tegoż na t. zw. okręgi „naturalne".

Przechodząc do najważniejszych przepisów regulaminu wyborczego należy pamiętać, iż głosować może ten kto jest wpisany na listę wyborców w dniu wyborów, inni nie wpisani choćby posiadali wymogi wieku i zamieszkania, nie będą dopuszczeni do głosowania. W okresie więc wyłożenia spisów wyborców do publicznego przeglądania winni wszyscy wyborcy zbadać czy w nich znajdują się również i ich nazwiska.

Kto ma prawo być wpisanym na listę wyborców? Osoby bez różnicy płci, które ukończyły przed dniem zarządzenia wyborów t. j. przed 30 października 1933 lat 24 i mieszkają w Krakowie przynajmniej od roku, licząc wstecz od zarządzenia wyborów t. j. przynajmniej od 30 października 1932 r.

Jak wygląda głosowanie? Wyborca głosuje zapomocą kartki koloru białego, na której wypisuje numer listy na którą chce głosować oraz wypisuje nazwiska tych kandydatów z tej listy, której numer na kartce wypisał, na których chce swój głos oddać. Wyborca ma prawo wypisać tyle razy nazwiska kandydatów z tej listy, na której numer głosuje, ile jest mandatów w okręgu do obsadzenia. Może przytem wypisać jedno nazwisko więcej niż jeden raz, względnie wypisać tylko jedno nazwisko jednego kandydata tyle razy, ile jest mandatów w okręgu do obsadzenia. Z taką gotową już kartką wyborca sam osobiście, nie wolno bowiem głosować przez zastępcę, staje przed komisją obwodową, podaje swoje imię i nazwisko oraz adres, przewodniczący sprawdza czy taki wyborca znajduje się w spisie poczem podaje mu kopertę opatrzoną pieczęcią zarządu miejskiego, wyborca wkłada swą kartkę do głosowania do tejże koperty, oddaje ją przewodniczącemu a ten wrzuca ją do urny.

Obywatele!

Powyżej przedstawiłem Wam główne wytyczne regulaminu wyborczego, przytem jednak pamiętajcie, że obecne wybory do samorządu winne być przez Was w pełni respektowane Niechaj każdy z Was, czyniący zadość wymaganiom ustawy odda swój głos! Wszyscy do urny wyborczej!

Ktokolwiek poczuwa się do spełnienia obowiązków państwowych winien być członkiem Związku Strzeleckiego!

Dobro Rzeczypospolitej jest pierwszem i najwyższem prawem strzeleckiem

Rozpowszechniajcie Przegląd Strzelecki

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Florjańska 39. — Telefon Nr. 139-86.
godz. urzęd. wtorki, piątki, soboty, od 7-mej do 8-mej

Warunki prenumeraty: Numer pojedynczy — dla członków Z. S. 10 gr. — dla nieczłonków 20 gr.

Ceny ogłoszeń: Cała strona 100 zł. — pół strony 50 zł. — ćwierć strony 25 zł.

Redaktor odpowiedzialny ob. Mgr. Zygmunt Knobel. — Redaktor naczelny ob. S. S. A. Stanisław Stokłosa.

Drukarnia Pospieszna pod zarządem A. Lehrhafta Kraków, Plac Dominikański L. 1.